

Wyrok z dnia 20 stycznia 2005 r., II CK 361/04

Uprawa rolna w rozumieniu art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (Dz.U. Nr 147, poz. 713 ze zm.) to wszelkiego rodzaju uprawy prowadzone na gruncie rolnym, stanowiące efekt działalności ludzkiej i powiązane ściśle z produkcyjną funkcją gruntu.

Sędzia SN Helena Ciepła (przewodniczący)

Sędzia SN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

Sędzia SN Zbigniew Strus

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "T.", spółki z o.o. w R. przeciwko Skarbowi Państwa – Lasom Państwowym – Nadleśniczemu Nadleśnictwa T. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 20 stycznia 2005 r. kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 października 2003 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy oddalił powództwo powoda – „T.”, spółki z o.o., domagającego się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa, Nadleśnictwa T. kwoty 594 486 zł z odsetkami w związku ze szkodą wyrządzoną mu przez dziki, sarny i jelenie, w prowadzonej przez powoda plantacji choinek (świerka kłującego). Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie następującego stanu faktycznego.

Powód w latach 1992-1994 r. założył na wydzierżawionych terenach rolnych plantację świerka kłującego, przy czym część gruntu położona jest w sąsiedztwie lasów należących do pozwanego i stanowi niewielkie enklawy wśród kompleksów leśnych. Plantacje były nieogrodzone i zachwaszczone, co jest niekorzystne dla drzewek poniżej 1 m wysokości, a ponadto niektóre chwasty są pożywieniem dla

zwierząt. Uszkodzenia świerków spowodowane przez zwierzynę płową i objęte pozwem wynoszą od 0,14% do 1% upraw na poszczególnych działkach. Ekstensywny sposób zakładania plantacji zwiększał możliwość spowodowania szkody przez zwierzynę płową. Powód nie ogrodził plantacji, co ułatwiało do niej dostęp zwierzyny płowej, żywiącej się chwastami. Sąd przyjął zatem, że powód przyczynił się w 80% do powstania szkody, przy założeniu, że w ogóle zachodziły podstawy do przypisania pozwanego odpowiedzialności za szkodę. W ocenie Sądu, prowadzona plantacja świerku kłującego nie miała charakteru uprawy rolnej w rozumieniu art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (Dz.U. Nr 147, poz. 713 ze zm. – dalej: "Pr.łow."). Bezpodstawność żądania odszkodowania wynika także z tego, że uprawa świerku prowadzona była z rażącem naruszeniem zasad agrotechnicznych szerzej wskazanych w uzasadnieniu rozstrzygnięcia. Ponadto powód nie wykazał wielkości poniesionej szkody.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda, dzieląc stanowisko Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym plantacja świerku kłującego nie stanowi uprawy rolnej w rozumieniu art. 46 Pr.łow., dzieląc pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 795/00 (OSP 2003, nr 7-8, poz. 98). Sąd Apelacyjny podzielił także inne ustalenia Sądu pierwszej instancji, w tym naruszenie przez powoda agrotechnicznych zasad prowadzenia plantacji choinek.

W kasacji powoda wskazano na naruszenie art. 46 ust. 1 pkt 1 Pr.łow., art. 4 ustawy z dnia 8 czerwca 2001 r. o przeznaczeniu gruntów rolnych do zalesienia (Dz.U. Nr 73, poz. 764 ze zm.) oraz art. 415 i 417 k.c. Powód domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawowym zagadnieniem jest odpowiedź na pytanie, czy prowadzona przez powoda plantacja choinek (świerka kłującego) może być uznana za uprawę rolną w rozumieniu art. 46 ust. 1 pkt 1 Pr.łow., tylko bowiem szkoda wyrządzona w takiej sprawie przez zwierzęta wymienione w art. 46 ust. 1 pkt 1 Pr.łow. stanowi tzw. szkodę łowiecką w rozumieniu prawa łowieckiego, za którą odpowiedzialność ponosi dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego. (...) Strony odmiennie kwalifikowały charakter uprawy prowadzonej przez powoda, co ma źródło w rozbieżności w orzecznictwie Sadu Najwyższego, która zarysowała się na tle interpretacji pojęcia „uprawy i plody rolne” w rozumieniu art. 44 ust. 1 ustawy z dnia

17 czerwca 1959 r. o hodowli, ochronie zwierząt łownych i prawie łowieckim (jedn. tekst: Dz.U. z 1973 r. Nr 33, poz. 197 ze zm.), stanowiącego odpowiednik art. 46 ust. 1 Pr.łow. Najogólniej można powiedzieć, że zarysowały się w tym zakresie dwa kierunki interpretacyjne.

Interpretacja szersza polega na odwołaniu się do potocznego rozumienia pojęcia „uprawy rolnej”, gdyż ustawodawca nie określił bliżej tej formuły ustawowej, stanowiącej zasadniczą przesłankę rygorystycznej odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody łowieckie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1994 r., III CZP 46/94, OSNC 1994, nr 10, poz. 191). Interpretacja węższa wiąże natomiast zwroty ustawowe „uprawa rolna” i „płody rolne” nie tyle z samym prowadzeniem gospodarstwa rolnego i uprawę nieruchomości w ogóle, ale z określonymi typowymi cechami tych upraw (uprawy wielkoobszarowe, prowadzone tradycyjnie na terenach otwartych niemożliwych z istoty do zabezpieczenia przed dostępem zwierzyny łownej, dotyczące roślin o krótkim cyklu rozwojowym, powtarzalne i plonujące w wyniku niezbędnych zabiegów rolniczych). Właściwości takich nie spełnia np. uprawa sadownicza, toteż dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego nie odpowiada za szkody wyrządzone w uprawach sadowniczych przez zwierzęta wymienione w art. 46 ust. 1 pkt 1 Pr.łow. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 795/00). Sąd Apelacyjny opowiedział się za węższą interpretacją pojęcia „uprawy rolnej” w rozumieniu art. 46 ust. 1 pkt 1 Pr.łow., natomiast w literaturze dominuje stanowisko korespondujące ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale z dnia 14 kwietnia 1994 r., III CZP 46/94.

W obu prezentowanych rozstrzygnięciach Sądu Najwyższego zwrócono trafnie uwagę, że w Prawie łowieckim z 1959 r. i z 1995 r. nie zdefiniowano bliżej ustawowego zwrotu „uprawy i płody rolne”. Definicji takiej nie zawierają także inne akty prawne mające znaczenie dla systemu prawa cywilnego (np. przepisy kodeksu cywilnego).

Definicji pojęcia „uprawy rolnej” w rozumieniu art. 46 ust. 1 pkt 1 Pr.łow. nie zawierają też postanowienia aktów wykonawczych wydanych na podstawie art. 44 Pr.łow. Poświęcone są one zresztą jedynie określeniu szczegółowych zasad i trybu szacowania szkód oraz wypłaty odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych (§ 1 rozporządzenia Ministra Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z dnia 22 maja 1997 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu szacowania szkód oraz wypłaty odszkodowań za szkody w uprawach i płodach

rolnych, Dz.U. Nr 57, poz. 359). W każdym razie stylistyka i terminologia przyjęta w przepisach tego rozporządzenia nie przesądza samego zakresu uprawy rolnej w rozumieniu art. 46 ust. 1 pkt 1 Pr.łow. (...) W literaturze trafnie zauważono, że Rada Ministrów w art. 48 Pr.łow. nie uzyskała upoważnienia do wydania przepisów określających, jakie uprawy należałoby uważać za „uprawy rolne”.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2002 r. starano się określić zakres pojęciowy uprawy rolnej przy uwzględnieniu art. 48 Pr.łow., tworzącego katalog wyłączeń uprawnienia do odszkodowania, przy założeniu, że szerokie ujęcie uprawy rolnej nie da się usprawiedliwić samym brzmieniem art. 46 Pr.łow. Doprowadziło to do stwierdzenia, że w przepisie art. 48 Pr.łow. przedstawione zostały elementy charakteryzujące w istocie uprawy rolne typowe (wielkoobszarowe, prowadzone tradycyjnie na terenach otwartych, niemożliwych do zabezpieczenia przed dostępem zwierzyny łownej).

Nie jest jednak uzasadnione stanowisko, że na podstawie niektórych cech uprawy rolnej, wskazanych w art. 48 Pr.łow., można określać w sposób miarodajny przedmiotowy zakres pojęcia „uprawy rolnej” w rozumieniu art. 46 ust. 1 pkt 1 Pr.łow. Do wniosku takiego prowadzi sam cel przewidzianych w ustawie wyłączeń odpowiedzialności odszkodowawczej. Z natury rzeczy wyłączenia takie mogą obejmować tylko niektóre sytuacje typowe, za którymi przemawia określona *ratio legis* wyłączenia (np. nieterminowość zbioru określonego gatunku roślin, brak współdziałania poszkodowanego w zakresie budowy urządzeń lub wykonywania zabiegów o charakterze prewencyjnym, niska wysokość szkody, niewłaściwe przechowywanie plonów lub założenie upraw rolnych z rażącym naruszeniem zasad agrotechnicznych). Ponadto koncepcja ścieśniającej wykładni pojęcia uprawy rolnej przyjęta w wyroku z dnia 4 lipca 2002 r., ograniczająca je do typowych upraw rolnych, nawiązuje do katalogu ogólnych, a przez to niezbyt jasnych kryteriów funkcjonalnych, mających z założenia określać daną uprawę rolną jako typową lub nietypową. Prowadzić to może do dalszych komplikacji interpretacyjnych *in concreto*. Jeżeli u podstaw omawianej wykładni ścieśniającej pojęcie „uprawy rolnej” leżał wzgląd na wprowadzenie odpowiednich ograniczeń zasięgu odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody łowieckie, to nasuwa się sugestia, że efekt taki można osiągnąć jedynie w wyniku odpowiedniej interpretacji podstawowych przyczyn wyłączenia takiej odpowiedzialności (art. 48 Pr.łow.).

Skoro zatem ustawodawca nie przewidział w Prawie łowieckim legalnej definicji uprawy rolnej, ani jej określenie nie daje się wyprowadzić z treści art. 48 Pr.łow. i przepisów wykonawczych, pozostaje odwołanie się do wykładni literalnej art. 46 ust. 1 pkt 1 Pr.łow. i potocznego rozumienia tego pojęcia (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1994 r., III CZP 46/94). W uchwale tej trafnie stwierdzono, że zwrot „uprawy rolne” oznacza wszelkiego rodzaju uprawy prowadzone na gruncie rolnym; stanowią one efekt działalności człowieka, a nie czynników przyrodniczych i są ściśle powiązane z produkcyjną funkcją gruntu. Cechy te z pewnością spełnia także prowadzona przez powoda uprawa choinek.

Należy zaznaczyć, że taka wykładnia „uprawy rolnej” w rozumieniu art. 46 ust. 1 pkt 1 Pr.łow. harmonizuje z gwarancyjnym charakterem odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody łowieckie, przewidzianej w rozdziale 9 Prawa łowieckiego. Jej celem jest stworzenie możliwości skompensowania szkody poniesionej przez podmioty prowadzące uprawy rolne, których charakter nie pozwala na stwarzanie dostatecznie skutecznych zabezpieczeń przed wolno żyjącą zwierzyną łowną. Należy wziąć też pod uwagę fakt intensywnego rozwoju różnych postaci upraw rolnych służących coraz częściej celom handlowym, umiejscawianych w pobliżu naturalnych miejsc pobytu zwierzyny łownej (np. uprawy określonych gatunków krzewów, ziół leczniczych i kosmetycznych).

Z przedstawionych względów należało uznać za trafny zarzut naruszenia art. 46 ust. 1 pkt 1 Pr.łow. przez niewłaściwą wykładnię w odniesieniu do zwrotu ustawowego uprawa rolna. Spowodowało to uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania (art. 393¹³ § 1 k.p.c.). W tej sytuacji bezprzedmiotowe okazały się pozostałe zarzuty kasacyjne. (...)

